

# GAZETA NARODOWA

Wychodzi co tydzień w sobotę, w dni święteczne i w dni wolne od pracy, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

**Przedpłata wynosi:**

we Lwowie z odniesieniem do domu: miesięcznie zhr. 1-50 kwartalnie zhr. 4-50

Na prowincji i w całej monarchii Austro-Węgierskiej: miesięcznie zhr. 2-00 kwartalnie zhr. 6-00 rocznie zhr. 12-00

Za granicą kwartalnie zhr. 7-50.

Przedpłata przysyłamy tylko na cały miesiąc, tj. od 1 do ostatniego w miesiącu.

Za zmianę adresu dopłaca się 20 cent.

Numer pojedynczy kosztuje 10 cent.

Redakcja ul. Łyczakowska 1. 3. Telefon 104.

**Przedpłata i ogłoszenia przyjmują:**

We LWOWIE: Administracja „Gazety Narodowej”, ul. Łyczakowska 1. 3. tel. 104. Biuro Drukarskie, ul. Karła Ludwika 1. 9.

**Ogłoszenia przyjmują:**

W PARYŻU: C. Adam (Giborowski), rue de Saint-Pétersbourg 31. — W WIEDNIU: Haasenstein & Vogler (Oskar Mann), Wallgasse 10; Rudolf Mosse, Solferadgasse 2; A. Oppel, Stubenbastei 2. — W HAMBURGU: A. Steinert. — W BRANKFURCIE: M. M. Haasenstein & Vogler i G. L. Danne & Comp. — W WARSZAWIE: Beilman & Frensdler.

**CENA OGDZENIA:** ogłoszenia wysyłane na jedno-spalowy wiersz lub jego miejsce 6 sz. — Reklamy i nadziane za wiersz lub jego miejsce 20 cent. Biuro Redakcji i Administracji: ul. Łyczakowska 1. 3. Telefon 104.

## Od Administracji „Gazety Narodowej“.

Z rozpoczynającym się nowym kwartałem prosimy Szanownych naszych prenumeratorów o wczesne odnowienie przedpłaty, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

**Cena Gazety z przysyłką pocztową:**

Miesięcznie . . . . . zhr. 2  
Kwartalnie . . . . . 6

We Lwowie z odniesieniem do domu:  
Miesięcznie . . . . . zhr. 1-50

Lwów dnia 27. września.

Z powodu rozruchów robotniczych w Kladrubie (w Czechach), wśród których wiele mienia zburzone i skradzione, toczy się obecnie rozprawa karna, w której zarządcę pierwszego dnia zeznani dyrektora górniczego Bacher i burmistrz Hrabie, że rozruchy spowodowane były agitacjami młodocześkami przeciw Radzie gminnej.

Proces wytoczony 322 górnikom, którzy brali udział w bezrobociu w Terbowlu (Trifail w Styrii), uchylony został wskutek rozporządzenia cesarza.

Namiestnictwo prasie nie zatwierdziło nowego statutu czeskiej akademickiej Czytelnicy ze względów formalnych.

Król grecki złożył hr. Kalnokiemu u wzięty, która trwała godzinę.

Tisza wyjechał onegdaj do Koszyc. Do Wielkiego Wąrodu przybędzie d. 2. października, ale nie będzie miał zapowiedzianej oddawna mowy.

Jak wiadomo, podczas rozruchów studenckich w Peszcie, podczas rozpraw w sądzie nad znanymi w ustawie wojskowej, dep. Rohonczy strzelił w przedsiobni parlamentu z rewolweru do studenta Szamorzila. Wyroczono z tego powodu proces karny na sądzie studenckim i onegdaj odbyła się rozprawa. Student przeprosił deputowanego, a gdy tylko na żądanie poszkodowanego mogła rozprawa się toczyć, sąd uwołał Rohonczego i innych deputowanych, którzy także byli pozwani za pobicie Szamorzila.

Jak z Petersburga donoszą, powrócił tam ambasadorowie włoski, niemiecki i francuski dopiero za ośm tygodni.

Brzd. Wied. zamieścił obszerny artykuł, w którym przytacza szczegóły opracowanego przez ministerstwo skarbu programu wykupienia kolei żelaznych na rzecz skarbu.

Grasdanis dowiaduje się z pewnego źródła, iż w sferach rządowych postanowiono przystąpić do należytego zrewidowania i ujednolicenia wszystkich przepisów akcyzowych, mianowicie ustawy wódzanej, ustawy o akcyzie od tytoniu, czasowych przepisów o akcyzie od cukru, przepisów o akcyzie od nafty i od zapalek. Takie ujednolicenie połączą się z sobą nietylko zmniejszenie ilości artykułów w każdej ustawie, lecz wywoła zapewne konieczność pewnych zmian, które wejdą pod debatę w Radzie stanu. Obeszerna ta praca powierzona została komisji, pozostającej pod przewodnictwem dyrektora departamentu podatków niestałych, Jermolowa.

Rosyjskie dzienniki podnoszą, że flota rosyjska na Baltyku jest niedostateczną, pancerniki już stare a łodzie minierackie zgola na nie nieprzydatne.

Do matactw umyślnych co do przyjazdu cara przybywają matactwa co do zdrowia ks. Bismarcka. Ze kancelarz jest zdrow, dośb przytoczył na dowód, iż jego lekarz dr. Schweininger wybrał się wczoraj do Włoch. Rzecz naturalna, że kancelarz przybędzie do Berlina na

przyjęcie cara. Co do Giersa, zapewniają że Berlina urzędowo, że obecność jego jest zbyt niebezpieczną, gdyż rewizyta cara będzie tylko aktem grzeczności, a nie zjazdem politycznym.

Z Berlina rozpuszczają wiadomości z umysłu skomponowaną wiadomości, że dyplomacja rosyjska stara się widać cesarstwa niemieckich w Konstantynopolu zrobić niemożliwymi.

Rząd niemiecki zajmuje się kwestią, czy wobec projektowanego w Rosji podwyższenia celi, nie wypadłoby Niemcom użyć środków represyjnych.

Z Paryża donoszą: W niedzielę odbędzie się uroczyste rozdanie odznaczeń dla wystawców.

Komisja skrutacyjna dla wyborów departamentu Sekwany ogłosiła wczoraj rezultaty wyborów. Komisja unieważniła 8867 głosów, która dane były na Boulangers, i ogłosiła Jeffrime, który otrzymał 5.500 głosów, deputowanym z Montmartre. Również unieważniono 3.841 głosów z Belleville, oddanych na Rocheforta.

W Dep. Morbihana ogłoszono Dillona wybrany. Godnym uwagi jest, że wnioskodawca ustawy, znoszącej wielokrotne kandydatury, Lafon, przepadł; dalej że mimo wiadomej presji rządu, minister Constans chyba dopiero w ścisłych wyborach przejdzie; wreszcie, że biskup Freppel na 11.553 głosujących 11.506 a drugi koryfeusz katolicki, hr. de Mun na 6646 głosujących 5800 głosów otrzymał. Ferreru, szefowi oportunistów, który przepadł, ofiarowano z kilku stron mandat.

Nowa Izba posłów nie będzie zwołana przed 15. listopada; ministerjum, aby dać jej wszelką swobodę, poda się do dymisji.

Stan zdrowia żołnierzy Wissmanna jest bardzo zły. Dzienniki półrządowe starają się prawdziwy stan rzeczy ukryć, a przynajmniej przedstawić w lepszym świetle.

Rząd portugalski protestował w Brukseli przeciw samochom władz państwa Kongo na obce terytoria.

W Anglii gotują się nowe strajki, jak w Londynie strajk 15.000 piekarzyków i 1500 urzędników pocztowych, w Lancashire strajk 20.000 robotników kopalni węgla. W temże hrabstwie rozpętała się fabrykana bawełny 18 tysięcy robotników, wolać przez kilka miesięcy zamknąć fabryki, niż ponosić straty, jakie mają obecnie.

Książę czarnogórski zajmuje się obmyśleniem ratunku dla ludności zagrożonej głodem. Obliczono, że około 27.000 ludzi pozbawionych jest z powodu nieurodzaju wszelkich środków utrzymania. Książę postanowił zakupić za granicą zboże i przez Antywar sprowadzić do kraju, zwłaszcza w dolinę Cety, gdzie nędza największa. Fundusów na ten cel potrzebnych dostarczyła mu potyczka, gdyż zyczące doehody państwa nie pozwalają na wydatek nadzwyczajny, spowodowany zakupami zboża. Minister skarbu Mitanowicz powrócił już z Wiednia; czy tam co uzyskał, niewiadomo.

Wczoraj odbywały się w Serbii wybory do skupu z r. y. w miastach dotychczas wybrano 18 radykałów i 11 liberałów. W Belgradzie otrzymali radykały 1147, liberale 409 głosów. Radykał Pasiecz został wybrany w Zaječarsku. Zdaje się, że może równocześnie z Natalią przybędzie Milan do Belgradu. W Belgradzie obiega pogłoska, że jutro przybędzie tam wojsko, aby uprowadzić króla Aleksandra. Jak wiadomo, ma Natalia pojtrze przybyć do Belgradu.

Pogłoski o ustąpieniu bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Strafińskiego są całkiem bezpodstawne.

Onegdaj przybył książę bułgarski koleją z Wary do Buzsuzka. Na dworcu witały go władze i metropolita Grzegorz, którego książę

z swego wagonu zaprosił i z nim pół godziny rozmawiał — po raz pierwszy od historii synodowej. Następnie książę z odkrytą głową odprowadził metropolitę i na pożegnanie zwrócił się do niego w języku bułgarskim. W Buzsuzku odpłynął książę do Nikopola, a stamtąd powozem do Pławny się uda.

Z Aten donoszą, że rząd grecki wystosował do mocarstw nową notę w sprawie Krety (?) i że kilku dowódców powstania kretańskiego tam przybyło. — Wszelkie pogłoski greckie o rzekich i potyczkach z wojskami Szakira bazy okazują się wręcz zmyślonemi. Powstańcy schronili się bez boju w przepaściste okolice Sfakii, dokąd Szakir bazy estery bataliony i 6 dział górskich wyprawili.

Kreuzstg. donosi z Aleksandrii: „Tutejszy konsul grecki Byzantios przesłał rządowi swemu memoriał o mnogich gwałtach, jakich się władze egipskie i musułmańskie dopuszczają na Grekach, których jest, według niego, w Egipcie około 200.000, którzy jednak ani mienia ani życia nie są pewni. Rząd grecki przeto winien chwycić się jakichś środków dla ich obrony. Grecy minister spraw zagr. Dragumis odpowiedział, że doniesienia te są fałszywe i w danym razie do mocarstw się odnieść. Trzeba wiedzieć, że Grecy na Wschodzie są, i to słusznie, gorzej znienawidzeni niż tyżdzi w Europie, a że musułmanie w Egipcie są nad miarę potulni.

„Kölnische Ztg“ o Rosji.

Główny po Nordd. Allg. Ztg. organ gadzinowy ks. Bismarcka podaje w korespondencji petersburskiej różne wiadomości, które według telegramu berlińskiego, rzucają ciekawe światło na wewnętrzne stosunki rosyjskie a zarazem i na zewnętrzną politykę Rosji.

Według niej szef rosyjskiego sztabu jeneralnego, Obruczew, należy do tych oficerów, którzy uważają wojnę w najbliższym czasie jako niemięknioną i dlatego domaga się jak najwięcej przyspieszenia czynności przygotowań. Obruczew jest także nader gorliwym zwolennikiem sojuszu rosyjskiego z Francją — w nim dopatruje się bowiem możności silnego poparcia i rychłego rozstrzygnięcia za pomocą wojny, gromadzących się od tak dawna i niezatłumionych trudności. Obruczew pozostaje tedy pod względem zapatrywań swych w zupełnej sprzeczności z ministrem skarbu Wysznegradzkiem, który stawia na pierwszem planie pokojowe politykę i za jej pomocą

do perardku rosyjskie gospodarstwo społeczne. Przeciwnictwo tych zapatrywań między ministrem skarbu a szefem jeneralnego sztabu zastrzyło się jeszcze bardziej w ostatnich czasach. Obruczew doręczył carowi rodzaj memoriału mniej więcej tej treści: Nieprzyjaciele otaczają nas od zachodu, od połud.-zachodu, od południa i od półn.-wschodu. Oci, którzy kierują ruchem całym na Zachodzie, wiedzą dobrze, że najpóźniej za dwa lata wszystkie stosunki ukształtują się zupełnie do wojny. Jeneral żąda tedy wyznaczenia niezbędnych sum na budowę nowych i na wzmożenie, zapoczątkowanie budowy drugich torów, dotychczasowych kolei żelaznych i pomnożenia parku parowozowego. Wszystko to powinno być, zdaniem jenerała, gotowe do maja roku przyszłego. Car przeczytał ten memoriał, napisał na nim własnoręcznie: „Podzielał wyrażone tu zapatrywania w zupełności i przeprowadzenie ich uważam za nieodzownie potrzebne“.

Minister skarbu doręczył carowi również swój memoriał, w którym powiada, że potrzeba jeszcze lat spokoju, aby to, co jest niezbędnie potrzebne na polu gospodarstwa rosyjskiego, zostało dokonaniem. Nie o wojnie tedy myśleć należy, ale o utrzymaniu pokoju. Dziwnym sposobem car napisał na tym memoriale: „Podzielał wyrażone tu zapatrywania w zupełności i przeprowadzenie ich uważam za nieodzownie potrzebne“.

## SKUTECZNE WODY.

Opowiadanie starego medyka.

(Ciąg dalszy.)

Zukasz, stary, ulubiony sługa jeszcze nieboszczyka deputata, stał między dwoma łómkami, namarszczony, zadumany głęboko, z zaciętymi ustami, jedną ręką podpierając brodę, drugą skrobiąc się zwolna po łanięciu, a potężnej jak dojrzały harbarz, łysinie.

— Cóż to? — zapytał zdziwiony przy powitaniu — jeneralna rewja garderoby?

Karol, widocznie mocno zakłopotany, machnął ręką niechętnie.

— Ba! rewja nie rewja — odpardł chmurno — ale licha wie, jak się pakować... i to potrzebne i to potrzebne... nie pomieści się w jednym powoziu.

Trudno mi było wstrzymać się od śmiechu.

— Ależ bój się Bogala! czyż to wszystko chcesz zabierać?

— No... oczywiście i to i owoby się przydało; trudno wiedzieć, co wypadnie.

— Zlituj się, szedłbym o zakład, że z tych wszystkich starych rupiec ani połowy przez lat kilka nie używał, a w Warszawie czego szcześnie dostaniesz, i pewno każda rzecz będzie lepszą, aniżeli tu u nas na zapadłym Polesiu. Oł, naprzykład buty; przecież tyłu par i przez pięć latby nie znosił.

— Ale bo, widzisz doktorze — mruzczał Karol — ja mam nagniotki... dobrać mi okrutnie trudno.

— Te wybierz dwie pary wygodne, jedną na drogę, drugą do odmiiany i rzecz skotecz-

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

„Kölnische Ztg“ o Rosji.

Główny po Nordd. Allg. Ztg. organ gadzinowy ks. Bismarcka podaje w korespondencji petersburskiej różne wiadomości, które według telegramu berlińskiego, rzucają ciekawe światło na wewnętrzne stosunki rosyjskie a zarazem i na zewnętrzną politykę Rosji.

Według niej szef rosyjskiego sztabu jeneralnego, Obruczew, należy do tych oficerów, którzy uważają wojnę w najbliższym czasie jako niemięknioną i dlatego domaga się jak najwięcej przyspieszenia czynności przygotowań. Obruczew jest także nader gorliwym zwolennikiem sojuszu rosyjskiego z Francją — w nim dopatruje się bowiem możności silnego poparcia i rychłego rozstrzygnięcia za pomocą wojny, gromadzących się od tak dawna i niezatłumionych trudności. Obruczew pozostaje tedy pod względem zapatrywań swych w zupełnej sprzeczności z ministrem skarbu Wysznegradzkiem, który stawia na pierwszem planie pokojowe politykę i za jej pomocą

„Kölnische Ztg“ o Rosji.

Główny po Nordd. Allg. Ztg. organ gadzinowy ks. Bismarcka podaje w korespondencji petersburskiej różne wiadomości, które według telegramu berlińskiego, rzucają ciekawe światło na wewnętrzne stosunki rosyjskie a zarazem i na zewnętrzną politykę Rosji.

Według niej szef rosyjskiego sztabu jeneralnego, Obruczew, należy do tych oficerów, którzy uważają wojnę w najbliższym czasie jako niemięknioną i dlatego domaga się jak najwięcej przyspieszenia czynności przygotowań. Obruczew jest także nader gorliwym zwolennikiem sojuszu rosyjskiego z Francją — w nim dopatruje się bowiem możności silnego poparcia i rychłego rozstrzygnięcia za pomocą wojny, gromadzących się od tak dawna i niezatłumionych trudności. Obruczew pozostaje tedy pod względem zapatrywań swych w zupełnej sprzeczności z ministrem skarbu Wysznegradzkiem, który stawia na pierwszem planie pokojowe politykę i za jej pomocą

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

„Kölnische Ztg“ o Rosji.

Główny po Nordd. Allg. Ztg. organ gadzinowy ks. Bismarcka podaje w korespondencji petersburskiej różne wiadomości, które według telegramu berlińskiego, rzucają ciekawe światło na wewnętrzne stosunki rosyjskie a zarazem i na zewnętrzną politykę Rosji.

Według niej szef rosyjskiego sztabu jeneralnego, Obruczew, należy do tych oficerów, którzy uważają wojnę w najbliższym czasie jako niemięknioną i dlatego domaga się jak najwięcej przyspieszenia czynności przygotowań. Obruczew jest także nader gorliwym zwolennikiem sojuszu rosyjskiego z Francją — w nim dopatruje się bowiem możności silnego poparcia i rychłego rozstrzygnięcia za pomocą wojny, gromadzących się od tak dawna i niezatłumionych trudności. Obruczew pozostaje tedy pod względem zapatrywań swych w zupełnej sprzeczności z ministrem skarbu Wysznegradzkiem, który stawia na pierwszem planie pokojowe politykę i za jej pomocą

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

Koresspondencje „Gaz. Narod.“

P o z n a n d. 24. września 1889.

(Smutne stosunki szkolne. — Uroczystość pruska i udział w niej Polaków.)

Smutne i to doprawdy bardzo smutne daje o sobie świadectwo dzisiejszy pruski system szkolny. Owa Prusy, które się zawsze uważały za dźwignię i chętnie pragnęły uchodzić za dźwignię kultury, zadają sobie moralną klęskę, wprowadzając w życie nowy swój system do szkół ludowych. Utrudniony, nieomal zupełnie wzbrolniony wstęp polskiej młodzieży do seminarjum nauczycielskiego, uprawia władzy szkolnej z jednej strony niepotrzebne kłopoty pod względem braku nauczycieli, z drugiej, pozbawiając naszą polską dźwignię opieki i nauki, pozostawia Polaków, zeschniętymi edłogi na niwie szkolnictwa. Objawiają się też z powodu tego coraz to smutniejsze stosunki w szkołach pod zaborem pruskim.

Na Górnym Śląsku np. w Błkowie, w powiecie katowickim, gdzie istniała 4-klasowa szkoła z trzema nauczycielami, uczy obecnie od połowy marca r. b. dwóch nauczycieli 400 dzieci, a ponieważ od połowy sierpnia młodszy nauczyciel powołany został na 10-tygodniowe ćwiczenia, cała więc praca w tym przeciągu czasu ciąży na pozostałym nauczycielu, który codziennie musi uczyć od odmiany dwie klasy czysto polskich dzieci. Podobna, choć nie zupełnie do tego stopnia smutne stosunki, panują we wszystkich prawie wioskach, a nawet niektórych miejskich szkołach okolicy, do których bez wyjątku uczęszcza przeszło 80% uczniów polskich. Władze nadzwyczajne nie chcą jednakże dotąd dokądś, nie mogą jednakże pokryć kreśu niedomaganiom, ponieważ brak im odpowiednich sił nauczycielskich i pieniędzy, a zobowiązaniem do utrzymania szkół czynnikom brak powyższych środków i brak ośmierności na rzecz szkoły ludowej.

Takie to gorzkie owoce już dziś spożywać musimy z łaski uprzywilejowanych błogosławieństw rządu pruskiego. Ciężkie, smutne i okropne jest nasze życie. Na każdym kroku nowe burze i gromy, nowe cieżcia i prześladowania żywiołu polskiego. Wobec takiego nawału groźnych powieków, wymierzonych na zupełne wytepienie narodu polskiego, trzeba przedewszystkiem nam Polakom obrzymiej pracy, z góry jednoci i żelaznego hartu ducha, by mózdz przetrwać te ognio-we próby. „Nie dajmy się“ — to powinno być hasłem każdego z nas.

A tu z wielkim smutkiem i bolem zapisać muszę fakt, który każde czyste serce polskie przerazi i nowym żalem i nową boleścią napęlni.

Z całego Księstwa Poznańskiego „Krieger- i Landwehrrverein“ obchodzili w Poznaniu w niedzielę d. 23 bm. uroczystość odsłonięcia pomnika na cześć poległych w wojnie niemiecko-francuskiej. Niemieccy nasi współobywatele pozycyli wielkie przygotowania do uświetnienia tej uroczystości, postawiali bramy tryumfalne, słupy dla zawieszania girland, koron itd. itd.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

Nie dziwnym się temu — wojna ta skryła chętnie niemieckie chwale, sprawiała zjednoczenie Niemiec, a ujawni się w karby pruskiego militarizmu, zdobyła narodowi niemieckiemu pierwszorzędne stanowisko wśród narodów Europy. Ależ społeczeństwo polskiemu jakież wojna niemiecko-francuska przyniosła korzyści? A przecież i nasi bracia byli na polach Francji, zostawili swe dzieci, żony i matki w domach, poszli walczyć i krew przelewać za wielkość niemieckiej ojczyzny, która spełniła swój dług wdzięczności tem, że z ukłóceniem wojny obypała nas gradem barbarzyńskich ustaw i rozporządzeń, niegodnych państwa, rozszczęcając sobie pretensje do nieniania standardu cywilizacji, odwiasty i uobczyajania, przekreśliła zagwarantowane nam prawa w traktatach międzynarodowych, wyrzuciła język polski ze szkół, sądownictwa i wszystkich urzędów, wypędziła z siedzib ojczystych tysiące naszych rodaków, smuszonych chleba i przytulku szukać za dalekim oceanem. Same więc tylko ży i niedole przypomina nam wojna niemiecko-francuska, i doprawdy nigdy naród polski nie znalazł takiego pogromienia i uciesku, jako w zabrze pruskim podczas panowania Wilhelma I. Wszystkie jednakże u nas wymienione ciosy powinnymy bądź co bądź mieć się i odwagę odprężyć, a tu, o zgrozo! za ży, które wywały eseyin rodzin polskich, zakrzęcające o pomstę do nieba krzywdy, wyrządzone przez rząd pruski narodowości polskiej, na uroczystości odsłonięcia pomnika, przedstawiającego Wilhelma I, zagrzmiały z rozkazu ka. arcybiskupa Dindera radośnie wszystkie dzwony kościołów katolickich w Poznaniu...

Nie dość jeszcze tego, ka. arcybiskup Dinder, kanonicy Dorszewski i Wanjura, ka. Ferdynand Radziwiłł i wreszcie „Fürst von Radolin“ wyprzedzali się nawzajem w objawach lojalności dla tego rządu, który ich smaga i a pogardą odtrąca. Za przewodnikami swymi poszły, jako trzoda bezmyślna, niektóre cęchy polskie, powiewające chorągiewkami katolickimi, choć ta uroczystość miała czysto protestancki charakter.

Najlepszy to sposób, aby w tym biednym, tak nieszczęśliwym ludzie naszym zabijać do reszty poczucie godności narodowej.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rewelacje te jednak nie są żadną nowiną, i jeżeli wywołały gdzieś alarm, to chyba z powodu, że je taki organ jak „Gas. Kol.“ zebrał jakby umyślnie na powitanie cara, który przecież mimo wszelkiego mydlenia doniesień resmitych, to z Kopenhagi, to z Petersburga, to z Berlina, z pewnością do Poczdamu przyjedzie.

W rzeczywistości atoli zdaje się, że zapatrywanie szefa sztabu jeneralnego odniosło zwycięstwo. Zarządono bowiem mnóstwo robót kolejowych z terminem wykonania ich do wiosny. Linie kolejowe Wilno-Warszawa, Wilno-Kowno itd., otrzymują drugi tor — a cała sieć rosyjskich kolei żelaznych zyskuje znaczne strategiczne wzmożenie dla ułatwienia potrzebnej na wypadek koncentracji wojsk.“

Jak z Wiednia donoszą, artykuł ten „Gazety Kolońskiej“ wywarł tam alarmujące wrażenie i wszystkie wczorajsze pisma wieczornie żywo się nim zajmują. Rew





Lwowska Fabryka Asfaltu i ulepszonych ogniotrwałych tektur do krycia dachów. S. SZELIGI - ŁYSZKIEWICZA, Inżyniera. Lwów, Korytna 13.

Wiedeń, „Hotel Métropole.“ Ringstrasse, Franz-Joseph-Quai. 457. Wielki hotel pierwszorzędny, 400 pokoi i saloniów.

WALECZKI do zaopatrywania drzwi i okien KIT I GIPS DO OKIEN poleca Józef Hanke

BIURO DZIENNIKÓW Lwów, ulica Karola Ludwika 9. przyjmuję przedpłatę i ogłoszenia

Lakier do tablic szkolnych GABLI do TABLIC Kredę do pisania w lascech poleca Józef Hanke

Pluskwy, Szwabry, Karakony, Mole, Pchły. Muchy, Mrówki i Pasożyty roślinne niszczy pod zaręczeniem moim

proszek przeciwko owadom w pudełkach po zlr. 1, et. 55 i et. 80. Bówność zwracamy uwagę na znakemie następujące

tepiący Szczury i Myszy (nie sadna trućina! Tylko dla gryzoniów szkodzi). C. K. npr. jedynie pewny środek

B. REISS, ces. król. fabryka chemicznych produktów. Budapest, (Węgry), Königsasse 47.

REGENERATOR WŁOSÓW POWSZECHNIE UZNANY Pani S. A. ALLEN

Fabryka maszyn T. Broda w Ottynil. Warsztat mechaniczny, Odlewnia żelaza i metali, kotłownia, kuźnia parowa

VELOUTINE ryżowy opsyjanie. Puder ryżowy opsyjanie PRZETWORZONY Z RUMIEM PRZEZ CHM. FAT, Fabrykanta Parfumu

HANDEL KAROLA BALLABANA we Lwowie. Świeży transport chińsko-rosyjskiej herbaty

WOJNA EUROPEJSKA najnowsza GRA TOWARZYSKA do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych HANDLACH.

OSTATNI WYNALEZEK NAJDELKATNIEJSZE MYDŁO IXORA ED. PINAUD

Biuro nauczycielskie ma do umieszczenia uzdolnione nauczycielki Polki i Francuzki.

SASKIE PONCZOCHY SKARPETKI dla pań, meksykański i dzieci poleca handlarz JANA RIEDLA

Plomby ołowiane do plombowania różnych towarów, przewozu mięsa i mleka

Opaska przepuklinowa bez sprężyny na ciele ze sprężyną. Te ciałem nową konstrukcją opasek

O. NEUPERT Nachfolger, fabryka bandażów w Wiedniu, L. Graben Nr. 29.

VICHY ADMINISTRACJA w PARYŻU, Boulevard Montmartre nr. 8. PASTYLKI do TRAWIENIA

Stalą pensję 768 i prowizję płacę za pośrednictwo w sprzedaży na raty losów

Farby artystyczne, przyrządy do malowania, rysowania i pisania poleca: Józef Hanke

HANDEL HERBATY chińsko-rosyjskiej EDMUNDA RIEDLA we Lwowie, plac Marjański 1. 10.

MOLLA PROSZKI SEIDLICKIE. Tyłko prawdziwe, jakże wspaniałe do skutecznego leczenia gorączki, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju rwanis ostoiów

Najtańsze źródło do nabycia wszelkich potrzeb 1842 do szycia, haftu i krawiecczyn damskiej

Wódka francuska i sól Molla. Faszka z dokładnym opisem 90 centów. Tylko prawdziwa, jeżeli każda faszka zaopatrzona jest w podpis i znak ochronny Molla.

JAN IHNATOWICZ poleca wysmienite MYDŁA do mycia twarzy, rąk i kąpieli, wyszczególnione za swe znakomite własności

„Ostatnia Miłość“ dramat w 5 aktach Ludwika Doozi'ego FRANCISZKA KONARSKIEGO. Cena zlr. 1-20.

Ostrzeżenie. Bibułki „Le Houblon“ ostatnimi czasy ulegają licznym naśladowaniom i fałszerstwu, a to ze szkodą ich uznanej dobroci

Ceny zaizone Uroczą miejscowość klimatyczną w Tatrach ZAKOPANE Zakład wodoleczniczy DR. OHRANCA

Mydło do poleni biedy 25 et. Mydło migdałowe, 10, 20 i 25 et. Mydło kokosowe, białe do rąk 10 i 20 et.